

# Tomasz Dąbrowski

---

"Instytucje prawa rodzinnego", red.  
Jakub M. Łukasiewicz, Warszawa  
2014 : [recenzja]

---

Rocznik Samorządowy 4, 290-293

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Dąbrowski, recenzja: *Instytucje prawa rodzinnego*, red. Jakub M. Łukasiewicz, Warszawa 2014, ss. 354, „Rocznik Samorządowy” 2015, t. 4, ISSN: 2300-2662, s. 290-293.



Tomasz Dąbrowski, Europejska Uczelnia Informatyczno-Ekonomiczna w Warszawie

### **Recenzja: *Instytucje prawa rodzinnego*, red. Jakub M. Łukasiewicz, Warszawa 2014, ss. 354**

Książka „Instytucje prawa rodzinnego” to publikacja powstała z udziałem Stanisława Grobla, Jakuba M. Łukasiewicza, Rafała Łukasiewicza oraz Jerzego Wiktora, pod redakcją Jakuba M. Łukasiewicza. Jest syntetyzującą prezentacją wybranych instytucji prawa rodzinnego w Polsce. Została napisana przez pracowników naukowych Uniwersytetu Rzeszowskiego we współpracy ze specjalistami – pracownikami rzeszowskich instytucji: Urzędu Stanu Cywilnego, Ośrodka Adopcyjnego i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

W przedmowie autorzy publikacji zaznaczyli m. in., że „opracowanie niniejsze w żadnej mierze nie pretenduje do roli podręcznika akademickiego”, wymieniając tytuły pozycji książkowych, które – ich zdaniem – spełniają takie wymagania. Dlatego też autorzy postawili sobie za cel stworzenie książki, która byłaby „adresowana do tych wszystkich, którzy po raz pierwszy spotykają się z materiałem prawa rodzinnego, jak i tych, którzy pragną swą wiedzę usystematyzować, uzupełnić lub też próbują skomplikowane zagadnienia teoretyczne dostrzec w kontekście ich praktycznego zastosowania”.

Spróbujmy zatem zobaczyć, jak autorom publikacji udało się spełnić założony cel; tym bardziej, że książka ta jest adresowana do wszystkich, a nie specjalistów. Przekaz treści teoretycznych powinien być więc tak nośny, by zrozumiał je zwykły czytelnik prasy codziennej, bo przecież książka ta ma pomóc każdemu z nas w poruszaniu się w gąszczu paragrafów prawa rodzinnego.

Treść rozprawy podzielono na 11. rozdziałów. W jej strukturze wyodrębniono ponadto: wykaz skrótów, przedmowę, załączniki, a także obszerną bibliografię. Wybór tematu rozprawy jest w pełni uzasadniony teoretyczną wagą i praktycznym znaczeniem omawianych zagadnień.

Zacznijmy naszą analizę od sprawdzenia na ile język przekazu jest jasny, precyzyjny i daje możliwość zrozumienia treści wywodów autorów tzw. zwykłym ludziom.

Przykładowo rozdział 2.2 – „Dwie formy zawarcia małżeństwa” – daje jasny wykład historyczny, w jaki sposób w Polsce po II wojnie światowej prawo regulowało formę zawierania małżeństwa, czyli precyzowało te fakty prawnie. Z tegoż podrozdziału

dowiadujemy się, że: „Od 1 stycznia 1946 r. dekretem z dnia 25 września 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie (Dz. U. Nr 48, poz. 271 z późn. zm.) wprowadzona została zasada zgodnie z którą wyłącznie małżeństwa zawarte w formie świeckiej wywoływały skutki cywilno- i publicznoprawne. (...) Ten sposób ujęcia ustawodawca następnie kontynuował w dekrete z dnia 8 czerwca 1955 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 25, poz. 151 z późn. zm.). Co więcej, ustawą nowelizującą z dnia 2 grudnia 1958 r. o zmianie przepisów prawa o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 72, poz. 358) wprowadzono do wskazanego dekretu przepis art. 50, w myśl którego:

1. Moc prawną ma tylko związek małżeński zawarty przed urzędnikami stanu cywilnego.
2. Udzielenie ślubu religijnego może nastąpić jedynie po uprzednim zawarciu małżeństwa przed urzędnikiem stanu cywilnego i złożeniem duchownemu wyciągu z aktu małżeństwa (...) Konkludując, w okresie 1958r. obowiązywała następująca formuła – najpierw zawierano małżeństwo w formie cywilnej i dopiero wtedy możliwe było (dla osób zainteresowanych) zawarcie małżeństwa w formie wyznaniowej. (...) Ustawą z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.) zakaz zawierania małżeństwa w formie wyznaniowej przed zawarciem małżeństwa w formie świeckiej zniesiono. Natomiast ustawą z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie ustwa – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 117, poz. 757) poprzez nowelizację kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonano istotnej zmiany przez wprowadzenie do polskiego porządku prawnego dwóch równorzędnych form zawarcia małżeństwa, tj.:
  - cywilnej
  - i wyznaniowej ze skutkami cywilnymi”.

Rozdział 2.2. „Dwie formy zawarcia małżeństwa” daje jasny wykład historyczny, w jaki sposób w Polsce po II wojnie światowej prawo regulowało formę zawierania małżeństwa. Autorzy przedstawili w sposób przejrzysty, jak dwoje dorosłych ludzi odmiennej płci może usankcjonować prawnie swój związek nieformalny. Dokonałem eksperymentu dając ten rozdział do przeczytania laikowi, który po lekturze tego tekstu stwierdził, że zrozumiał, o co chodzi.

Kwestia pieczy zastępczej (której poświęcony został rozdział 8. tejże publikacji) jest natomiast o wiele bardziej skomplikowanym pojęciem prawnym, zwłaszcza, gdy mamy do czynienia z tzw. problematyką pieczy podzielonej, szczególnie, że znajduje ona

zastosowanie jedynie wtedy, gdy dziecko zostało umieszczone w pieczy zastępczej wskutek ograniczenia władzy rodzicielskiej.

Autorzy publikacji podają przypadki, kiedy instytucja pieczy podzielonej nie wchodzi w rachubę. Dzieje się tak w przypadku umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej na podstawie orzeczenia sądu zawieszającego władzę rodzicielską rodziców lub pozbawiającego ich tej władzy oraz w przypadku umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej, na podstawie art. 100 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz na podstawie art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2015 r. poz. 332 ze zm.). Tę kwestię autorzy nieco zbyt uszczegóławiają chociaż w końcu przyznali, że „piecza bieżąca to troska o dziecko w codziennych sytuacjach życiowych. Następuje wówczas połączenie opieki prawnej z faktyczną”. Jak wyjaśnili ten stan rzeczy autorzy publikacji, polega on na tym, że opiekunami ustanawia się rodziców zastępczych, osoby prowadzące rodzinny dom dziecka lub wychowawców zatrudnionych w instytucjonalnej formie pieczy zastępczej.

W rozdziale 8.3.3., zatytułowanym „Rodzinna piecza zastępcza” autorzy sprecyzowali, że – zgodnie z art. 40 ust. 1 cytowanej ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej – rodzina zastępcza oraz rodzinny dom dziecka są zobowiązane do zapewnienia dziecku całodobowej opieki i wychowania, w szczególności do traktowania dziecka w sposób sprzyjający poczuciu godności i wartości osobistej, do zapewnienia mu dostępu do przysługujących świadczeń zdrowotnych, kształcenia, wyrównywania braków rozwojowych i szkolnych, jak również zapewnienia rozwoju zainteresowań i uzdolnień.

Prześledźmy kolejno, jak przedstawiona została wiedza teoretyczna publikacji na przykładzie rozdziału 4. niniejszej książki. W „Zagadnieniach wstępnych” (4.1) jasno określony został statut małżeństwa w aspekcie wspólnoty majątkowej. Autorzy tłumaczyli: „Z chwilą uzyskania statusu współmałżonka osoba fizyczna przestaje funkcjonować jako całkowicie niezależna jednostka, wchodzi bowiem w pewną ścisłą symbiozę z drugim małżonkiem, stając się tym samym za niego odpowiedzialna. Wyrazem tego są określone prawa i obowiązki małżeńskie, wśród których ustawodawca wskazuje m. in. na wierność, wzajemną pomoc, czy też obowiązek udostępnienia własnego mieszkania”. Wyróżnili też różnorodne aspekty materialne małżeństwa pisząc: „Małżonkowie angażują się (...) w stosunki majątkowe z osobami trzecimi, a także przyjmują względem siebie określone reguły rozliczeń z uzyskanych dochodów i poniesionych wydatków”. W nawiązaniu do tych rozważań autorzy podali ustroje majątkowe, których definicjom towarzyszą objaśnienia kiedy (w jakich sytuacjach) dochodzi do ich powstania. Dla lepszego zrozumienia tych

## Recenzje

---

wywodów pod tekstem informacyjnym znajduje się rycina obrazująca stosunki zachodzące między poszczególnymi małżeńskimi ustrojami majątkowymi. W dalszej części rozdziału autorzy zajmują się takimi zagadnieniami, jak: ustrój wspólności ustawowej, skład majątku osobistego, zarząd majątkiem wspólnym itd.

\*

Z pewnością można stwierdzić, że cel, jaki sobie autorzy niniejszej publikacji postawili, został przez nich osiągnięty. Książka w sposób w miarę zrozumiały dla prawnego laika przekazuje dzisiejszy stan wiedzy (na obwołucie książki podano stan prawny na dzień 31 lipca 2014 r.), dotyczy instytucji prawa rodzinnego w Polsce – w Rzeczypospolitej Polskiej. Czytelnik otrzymuje do dyspozycji publikację, która w sposób logiczny i przejrzysty ukazuje mu formy istnienia prawa rodzinnego. Jest to przekaz solidny, zarówno na planie czysto prawnym, jak też jako rodzaj kompendium wiedzy prawniczej – wykładni prawa dla osób niezwiązanych zawodowo z prawem. Dodatkowo na przejrzystość treści zawartej w książce wpływa bogata szata graficzna (liczne wzory dokumentów, ryciny), ułatwiająca zrozumienie wiedzy teoretycznej.

Wydanie tej pozycji książkowej na polskim rynku wydawniczym uważam za nader trafną decyzję. Stanowi ona pożyteczny zbiór wiedzy zarówno teoretycznej jak i praktycznej.

**Dr Tomasz Dąbrowski:** adiunkt w Europejskiej Uczelni Informatyczno-Ekonomicznej w Warszawie, e- mail: paluch266@wp.pl.

---